



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Rusznikarstwo
dziedzictwem kulturowym
| s. 2



»Bliscy
sercom«
| s. 3



Remisowy start
drugoligowego sezonu
| s. 8



Europejskie Gorolski Święto

WYDARZENIE: Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, odbywał się w Jabłonkowie największy festiwal folklorystyczny naszego regionu, 67. Gorolski Święto. Większość wydarzeń imprezy, której organizatorem jest Miejscowe Koło PZKO w Jabłonkowie, rozgrywało się w wyjątkowej scenerii Lasku Miejskiego.



Polłączone chóry „Gorol” i „Melodia” zainauguowały tegoroczne 67. Gorolski Święto tradycyjnym „Witomy was”!

Świętogorolskich klimatów można było jednak zakosztować również w innych miejscach – m.in. w Domu PZKO na Rynku Mariackim, gdzie w piątkowy wieczór odbywała się poświęcona założycielowi góralskiej imprezy, Władysławowi Niedobie alias Jurze spod Grónia, „Kawiarrenka pod Pegazem”, czy na trasach sobotniego „Rajdu o kypce Macieja” – prowadzących po beskidzkich gróniach z metą na Gorolskim Święcie.

Najbardziej uroczystym dniem imprezy była niedziela z tradycyjnym korowodem ulicami miasta pod senem w Lasku Miejskim. Ozdobą pochodu były zespoły folklorystyczne z bliska i z daleka, a także wozy alegoryczne podgórskich kół PZKO – z mosteckich Szańców, Boconowic, Bukowca, Nawsia, Piosku, Łomnej, Milikowa, Gródka oraz jabłonkowskich „gołębiorzy”.

– Spotykamy się po raz 67. na tradycyjnym Gorolskim Święcie w Jabłonkowie. Jako prezes Zarządu Głównego PZKO oraz Miejscowego Koła PZKO w Jabłonkowie was bardzo serdecznie na tym święcie witom – zainauguował niedzielny program Jan Ryłko, przedstawiając widowni świętogorolskich gości – ambasador Rzeczypospolitej Polski w Pradze,

Grażynę Bernatowicz, prezesa Fundacji Pomoc Polaków na Wschodzie, Janusza Skolimowskiego, konsula generalną RP w Ostrawie, Annę Olszewską, marszałka województwa śląskiego, Mirosława Sekułę, który nota bene przyjechał do Jabłonkowa w stroju rozbarskim, wicemarszałka Senatu RC, Zdeńka Śkromacha, hetmana województwa morawsko-śląskiego, Mirosława Nováka oraz pełnomocnika rządu, doradcę prezydenta RC, Jerzego Cieńciałę. Odczytał też list prezydenta Bronisława Komorowskiego do organizatorów Tygodnia Kultury Beskidzkiej, w ramach którego odbywa się również Gorolski Święto. – Zawsze chętnie wracam w Beskidy choćby tylko wspomnieniem i serdeczną myślą. Ta piękna ziemia i zamieszkujący ją ludzie są mi szczególnie bliscy. (...) Trudno byłoby znaleźć lepsze miejsce dla spotkań z kulturą i dziedzictwem mieszkańców ziem górskich – napisał prezydent, podkreślając niepowtarzalny klimat okolic Istebnej, Żywca, Wisły, Szczyrku, a także Jabłonkowa.

67. edycja Gorolskiego Święta była utrzymana w atmosferze „Starzиковych Urodzin”. W marcu br. minęło bowiem 100 lat od narodzin

Władysława Niedoby. Jemu więc dedykowały muzykę, pieśni i tańce zespoły pezetkaowskie: chóry „Gorol” i „Melodia”, oraz zespoły folklorystyczne: „Olza”, „Błędowice”, „Suszanie”, „Oldrzychowice”, „Bystrzyca”, „Łączka”, „Nowina”, „Zaolzi”, „Zaolzioczek”, „Lipka” i szkolna „Torka”. Z urodzinami nieżyjącego już „Starzika” zbiegły się jeszcze inne urodziny – sześćdziesiątka Jana Ryłki. Przypomniał o nich reprezentujący na „Gorolu” miasto Jabłonków jego wiceburmistrz oraz senator RC, Petr Gawlas, wręczając mu doroczną nagrodę miasta „Jabłonkowskie Jabłko”.

Tegoroczna świętogorolska niedziela w Lasku Miejskim jak co roku zaspokoila gusty nawet najwybredniejszej widowni. Oprócz rodzimego folkloru w wykonaniu zespołów i solistów, laureatów konkursów śpiewaczych i gawędziarzy, na scenie w Lasku Miejskim można było podziwiać również folklor słowackiej Orawy, Ziemi Bydgoskiej oraz pozostałych regionów Polski, a także Armenii i Meksyku. Gwóździem programu był natomiast występ słowackiego zespołu artystycznego z Bratisławy „Čarovné ostrohy”, któremu widownia zgotowała owację na stojąco.

– Tegoroczne Gorolski Święto było wyjątkowe pod kilkoma względami. Po raz pierwszy zorganizowaliśmy przy tej okazji międzynarodową konferencję naukową na najwyższym poziomie akademickim, zatytułowaną „Zaolzie i Zaolziacy. Genius loci, genius populi”. Ponadto aż przez dwa dni mogliśmy gościć nas udział przedstawicieli Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, prezes Heleny Miziniak z Wielkiej Brytanii i prezesa honorowego Tadeusza Pilata ze Szwecji, a także – w związku z realizowanym przez MK PZKO w Jabłonkowie międzynarodowym projektem polonijnym – gości niemal ze wszystkich krajów Europy – podkreślił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Gorolskiego Święta, Jan Ryłko. Według jego szacunkowych obliczeń, przez trzy festiwalowe dni przewinęło się przez Lasek Miejski w Jabłonkowie ok. 12 tys. gości oraz wystąpiło tysiąc wykonawców.

BEATA SCHÖNWALD

Więcej o „Gorolu” piszemy na str. 4 i 5

ZDARZYŁO SIĘ

ZŁOTE TRZANOWICE!

Złotą wstęgę i nagrodę dla wsi roku województwa morawsko-śląskiego otrzymały w piątek Trzanowice. Niewielka podgórska wioska, licząca około 1000 mieszkańców, wygrała w wojewódzkim etapie konkursu, rywalizując z szesnastoma innymi wioskami. Konkurs już od dwudziestu lat organizuje Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

– Przez Trzanowice jeżdżę od przeszło 40 lat. Widzę, że ta miejscowość bardzo się zmieniła i w pełni zasłużyła na nagrodę – powiedział w czasie piątkowej uroczystości wiceminister rozwoju lokalnego, Petr Smrček. – Jestem przekonany, i nieustannie przypominam o tym swoim kolegom we władzach województwa, że rozwój regionu musimy zacząć od dołu – od tych małych gmin. Będę walczył o to, żeby na program rozwoju wsi na rok 2015 nasze województwo dostało przynajmniej dwa razy tyle pieniędzy, co w roku bieżącym – zadeklarował zastępca hetmana województwa morawsko-śląskiego, Martin Sikora.

– Trzanowice zainteresowały komisję przede wszystkim długofalową koncepcją rozwoju gminy w duchu założeń Programu Restrukturyzacji Wsi, bogatą działalnością miejscowych organizacji, zgodnym, ekumenicznym współżyciem mieszkańców,



Chlebem i solą przywitały zgromadzonych na piątkowej uroczystości dzieci z Miejscowego Koła PZKO.

troską o środowisko naturalne, szacunkiem do tradycji, aktywnością mieszkańców i zupełnie – czytamy w uzasadnieniu werdyktu. (ep)

Reportaż z Trzanowic opublikujemy w sobotnim wydaniu.

POGODA

wtorek

środa



dzień: 18 do 21 °C
noc: 18 do 17 °C
wiatr: 1-3 m/s

dzień: 19 do 21 °C
noc: 18 do 17 °C
wiatr: 2-4 m/s



9 771212 422027

1 4 0 8 9

KRÓTKO

JEST PRACA

KARWINA (ep) – Karwiną jest jednym z pierwszych miast w Republice Czeskiej, które założyło tzw. przedsiębiorstwo społeczne. Chodzi o formę zatrudnienia dla ludzi z upośledzeniem fizycznym, którzy często mają duży problem ze znalezieniem pracy. Teraz mają taką szansę dzięki firmie społecznej Unika Morava. Oferuje ona zatrudnienie osobom z niepełnosprawnością fizyczną. Pracownicy zajmują się na przykład prowadzeniem rachunkowości, ewidencji gospodarczej itp.

* * *

NOWI
W MUNDURACH

REGION (ep) – 48 świeżo upieczonych funkcjonariuszy policji złożyło w piątek w Ostrawie uroczyste ślubowanie. Młodzi policjanci – 45 mężczyzn i trzy kobiety – zasilą szeregi mundurowych w całym województwie. Duża część z nich wspomaga ostrawskie komisariaty – trafi tam 28 z nowych policjantów. Reszta trafi do kilku innych miast regionu, w których zgłaszano największą potrzebę powiększenia policyjnych szeregów. W naszym regionie będzie to Karwiną, w której pracować zaczną siedemka nowych mundurowych.

* * *

UCIEKINIER

TRZYNIEC (kor) – Niezwykły widok najpierw zaskoczył pasażerów, którzy czekali na pociąg na dworcu kolejowym w Trzyniecu. Zobaczyli bowiem mężczyznę w samej tylko piżamie i kłapkach na bosych nogach. Jak się okazało, był to jeden z pacjentów szpitala Na Sośnie, któremu znudził się już pobyt w szpitalnym łóżku i postanowił uciec do domu. Oczywiście, nie pytając nikogo o zgodę. Strażnicy miejscy zawieźli pacjenta z powrotem do szpitala.

* * *

BĘDĄ
NOWE WIATY

TRZYNIEC (kor) – Zakończył się remont ulicy Jabłonkowskiej. Obecnie odnowione zostaną także niektóre przystanki kursujących po niej autobusów. Na przystankach przy Urzędzie Miasta oraz żyłbickim supermarkecie zostanie poszerzone miejsce, na którym zatrzymują się autobusy. Zostaną też zlikwidowane stare blaszane wiaty, a zastąpią je nowe ze ścianami ze szkła. Z odnowionych przystanków podróżni będą mogli korzystać już w drugiej połowie sierpnia.

* * *

ZNALEŻLI
NIEWYPAŁY

FRYDEK-MISTEK (kor) – Na teren byłych koszar musieli pod koniec ubiegłego tygodnia zawitać pirotechnicy. Podczas prac porządkowych znaleziono tam bowiem niewypały. Jak poinformował rzecznik Komendy Powiatowej Policji, Vlastimil Starzyk, znaleziono trzy kilogramy amunicji do karabinów, dwa granaty oraz inicjator do granatu chemicznego. Wezwany na miejsce patrol pirotechników zabrał niewybuchy, aby zdetonować je w bezpiecznym miejscu.

Rusznikarstwo dziedzictwem kulturowym

Rusznikarstwo artystyczne i historyczne według tradycyjnej szkoły cieszyńskiej trafiło właśnie na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Obok niego znalazły się tam szopkarstwo krakowskie i pochód Lajkonika, flisackie tradycje w Ulanowie oraz procesja Bożego Ciała w Łowiczu.

Decyzje w sprawie wpisania na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego wręczyła Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, prof. Małgorzata Omilanowska. Okolicznościowa uroczystość odbyła się wczoraj w Sali Koncertowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

– To było bardzo sympatyczne wydarzenie. Wpisanie cieszyńskiego rusznikarstwa na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego oznacza też duży sukces i wielki splendor dla całego naszego rzemiosła, a także miasta Cieszyna – powiedział „na gorąco” naszej redakcji Jerzy Wałga z Cieszyna, który był jednym z gości warszawskiej uroczystości na Zamku Królewskim.

Jerzy Wałga nadal kultywuje dawne rusznikarskie tradycje, które na Śląsku Cieszyńskim sięgają korzeniami drugiej połowy XVI w. Kunszt, z jakim przed wiekami powstawała słynna cieszyńska broń (znana jako cieszyńska), przyniósł rozgłos miejscowym rzemieślnikom nawet poza granicami ówczesnej Europy. Jednym z takich mistrzów jest Jerzy Wałga, który od końca lat 70. XX wieku prowadzi warsztat zajmujący się m.in. konserwacją wytworów rzemiosła artystycznego i usługami z zakresu rusznikarstwa. Od ponad 40 lat godzi



Jerzy Wałga (z prawej) podczas jednej z wystaw na Zamku Cieszyn.

pracę usługową i konserwatorską z wyrobem cieszynek. Do tej pory wykonał prawie 40 egzemplarzy broni, które trafiły nie tylko do kolekcjonerów w Polsce, ale także w Skandynawii i Stanów Zjednoczonych.

Ratyfikowana przez Polskę Kon-

wencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r. nakłada na państwa-strony obowiązek inwentaryzacji przejawów tego dziedzictwa znajdujących się na ich terytoriach zgodnie z zaleceniami i standardami

konwencji. Krajowa Lista Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego stanowi realizację tego wymogu, będąc wartościowym programem dokumentującym istniejące w Polsce niematerialne dziedzictwo kulturowe. **(wik)**

Tysiące na walkę
z rakiem

Trzyniec przeznaczył 200 tys. koron na kampanię na walkę z rakiem piersi. Pieniądże powędrowały do szpitala na Sośnie, który od lipca oferuje kobietom powyżej 40 lat bezpłatne profilaktyczne badanie mammograficzne piersi. W ramach kampanii w najbliższy czwartek na trzynieckim rynku o godz. 18.00 odbędzie się koncert Markéty Konvičkovéj. W trakcie trwania imprezy mieszkańcom zaprezentuje się

Klub Marie, który już od roku 1997 skupia w Trzyniecu kobiety z rakiem piersi. Częścią składową działań akcji wspierającej profilaktykę i walkę z rakiem jest również wydanie ulotki informacyjnej, którą przygotował wydział spraw socjalnych Urzędu Miasta we współpracy ze szpitalem na Sośnie. Materiały informacyjne będzie można zdobyć właśnie na czwartkowej imprezie, a potem również w szpitalu. **(ep)**

Zdążą do końca września

W kilku miejscach Bogumina powstaną do końca września nowe ścieżki rowerowe, chodniki i miejsca do parkowania. Stanie się tak głównie przy miejskiej poliklinice, przy przedszkolach, pocztach i kamienicach przy ulicach Nerudy i Pokoju. Jak poinformowała nas Lenka Jochimová z wydziału rozwoju i inwestycji bogumińskiego Urzędu Miasta, budowa podzielona została na cztery etapy. Rozpoczęta się ona w czerwcu i potrwa do końca września. W ramach robót chodniki otrzymają zamiast starej asfaltowej nawierzchni nowy bruk, a oprócz pieszych będą z nich mogli korzystać także rowerzyści. – Usunę-

liśmy już płot, który otaczał w przeszłości obiekty przedszkolne. Obecnie stracił on swoje znaczenie – mówi Jochimová.

Przy poczcie przy ul. Nerudy powstaną kilka nowych miejsc do parkowania, a budynki poczty i przedszkola połączy nowy chodnik. Odnowione zostanie także tamtejsze boisko do gier piłkowych, które otrzyma sztuczną powierzchnię wykonaną z elastycznego akrylu. Będzie na nim można zagrać w tenisa, siatkówkę, koszykówkę czy mini-piłkę nożną.

Koszty przedsięwzięcia oszacowano na niespełna 10 mln koron. Większość pokryje dotacja z UE. **(kor)**

Za rok koniec stalowni

Spółka Vítkovice Steel (wcześniej Evraz Vítkovice Steel) poinformowała, że najpóźniej 30 września 2015 roku zakończy produkcję w stalowni. Zadecydowano o tym na walnym zebraniu firmy, na którym zatrzymano inwestycję w hali konvektorowej, bez której hucie 30 września 2015 roku wygaśnie pozwolenie, konieczne do prowadze-

nia stalowni. Firma zatrudnia w tej chwili około 1000 pracowników, z czego 250 pracuje właśnie w stalowni. Związki zawodowe już zapowiadają, że będą się starały wpłynąć na zmianę decyzji władz spółki.

– Akcjonariusze spółki polecieli kadrze kierowniczej opracowanie planu ukończenia działania stalowni, tak, aby miało to jak najmniejszy

wpływ na bezrobocie w regionie i na stosunki firmy z dostawcami i odbiorcami – poinformował rzecznik Vítkovice Steel, Jaromír Křišica. Jak dodał, zamknięcie stalowni nie powinno wpłynąć na pracę innych zakładów spółki, także walcowni.

Hutnicza spółka będzie jeszcze negocjować przedłużenie umowy z dostawcą surowego żelaza, firmą

Arcelor Mittal Ostrawa, tak, żeby stalownia mogła produkować stal do końca września przyszłego roku. Aktualna umowa obowiązuje tylko do marca 2015.

Ostrawska huta w tym roku zmieniła właściciela. Od rosyjskiej spółki Evraz kupiła ją za 5,7 miliarda koron grupa prywatnych inwestorów. **(ep)**

Remont dworca kolejowego odsunięty

Mieszkańcy Karwiny i wszyscy podróżni będą musieli jeszcze poczekać na długo oczekiwany remont dworca kolejowego. Chociaż trwa podzielona na kilka etapów modernizacja całego korytarza między Mostami koło Jabłonkowa a Boguminem, odcinek między Dziečmorovicami a Czeskim Cieszynem, na którym leży karwińska stacja, zostanie odnowiony jako ostatni. A

wraz z nim dworzec, który otrzyma nowe perony z windami dla niepełnosprawnych oraz poszerzone przejście podziemne.

Według pierwotnych planów odnowiony dworzec kolejowy w Karwinie miał zostać oddany do użytku już w przyszłym roku. Tak się jednak nie stanie. Powodów tego opóźnienia jest kilka. Najpierw przed dwoma laty karwińscy radni zdecyd-

dowali, że miasto nie będzie współuczestniczyć finansowo w wybudowaniu nowego wylotu dworcowego przejścia podziemnego w kierunku dzielnicy Stare Miasto. Zaważyła też apelacja Stowarzyszenia Obywatelskiego „Trzyceň dla zdrowego środowiska”, która – chociaż dotyczy innego odcinka trasy kolejowej – też miała wpływ na przesunięcie terminu modernizacji korytarza

między Dziečmorovicami a Czeskim Cieszynem. Nie do końca załatwione są ponadto sprawy majątkowe z właścicielami gruntów, o które karwiński dworzec miałby się poszerzyć.

Jak się dowiedzieliśmy, prace budowlane powinny ruszyć na wspomnianym odcinku korytarza kolejowego najwcześniej w latach 2016-2018. **(kor)**

»Bliscy sercom«

„Bliscy sercom. Rekonstrukcje” to nazwa wystawy zdjęć autorów reprezentujących dwa pokolenia zaolziańskich fotografików: ks. Kazimierza Suchanek i Mariana Siedlaczek. Ekspozycja, prezentowana m.in. podczas tegorocznej edycji imprezy „Zaolzie potrafi”, trafi obecnie do czeskokoczyńskiej Czytelni i Kawiarni Avion|Noiva. Jej wernisaż odbędzie się w najbliższy piątek.

Nestor fotografików, ewangelicki duchowny ks. Kazimierz Suchanek, swoje zdjęcia wykonywał na przełomie lat 60. i 70. w Gutach, gdzie pełnił w tym czasie posługę duszpasterską. Po pięćdziesięciu latach ludzi, których wówczas utrwalił na zdjęciach

ks. Suchanek, zaprosił do współpracy prezes Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego, Marian Siedlaczek. Powstały zdjęcia nowe, które na wystawie będzie można porównać z tymi z drugiej połowy ubiegłego wieku.

– Zdjęciami Kazimierza Suchanek zachwyłem się od razu. Było to wkrótce po tym, kiedy moi przyjaciele z ZTF, Roman Chmiel i Radek Krygiel, wydali album „Bliscy memu sercu” (2005), zawierający przegląd twórczości księdza – mówi Siedlaczek. – Urzekły mnie te portrety wręcz magnetycznie, musiałem bezustannie do nich wracać. Cechują je dwie właściwości: prostota i ciepło. I tylko tyle, a czasem aż tyle trzeba, by

za pomocą fotografii móc dotknąć prawdy o człowieku. Pewnego dnia pomyślałem, że chciałbym poznać żyjących jeszcze bohaterów z fotografii. W ten sposób zrodził się pomysł na powtórzenie tych ujęć teraz, po kilkudziesięciu latach. W logistyce przedsięwzięcia nieocenioną rolę spełnił „chłopak kucający za motocyklem”, Janek Myrdacz, któremu udało się skontaktować ze wszystkimi osobami, jakie występowały na zdjęciach. Fakt, że niniejsza „rekonstrukcja” mogła dojść do skutku, to głównie jego zasługa – dodaje prezes ZTF.

Początek wernisażu o godz. 17.30. (kor)



W naszej redakcji Teresa Drozda przegląda archiwalne roczniki „Głosu Ludu”.

Szuka śladów Nohavicy

Od wczoraj w redakcji „Głosu Ludu” gości Teresa Drozda, dziennikarka Polskiego Radia i zarazem redaktor naczelna serwisu internetowego Strefapiosenki.pl. Warszawska dziennikarka szuka archiwalnych materiałów prasowych poświęconych Jaromírowi Nohavicy

– Przyjechałam do Czeskiego Cieszyzna – mówiąc językiem Jaromíra Nohavicy – poczytać stare gazety – stwierdziła w rozmowie z „Głosem Ludu” Drozda, która od 13 lat śledzi karierę czeskiego barda i właśnie pracuje nad książką poświęconą jego po-

staci. Publikacja, w której powstaniu Nohavica czynnie pomaga, ma się ukazać nad Wisłą w przyszłym roku.

– Obecnie szukam wzmianek na temat Jaromíra w polskiej prasie z lat 90. Jest też kilka tropów, na które natknęłam się w „Głosie Ludu” oraz „Zwrocie” i obecnie zamierzam je sprawdzić. Wszystko dlatego, że w mojej książce próbuje odtworzyć drogę Nohavicy do Polski – wyjaśniła.

Rozmowę z Teresą Drozdą opublikujemy w czwartkowym „Głosie Ludu”. (wik)



Te zdjęcia dzieli 50 lat – na pierwszym Wiluś z koniem Gretą, na drugim z koniem czystej krwi arabskiej, Imrayem Ibn Imanem, zwanym Rejkim.

Pożycz książki, póki czas

Ponad dwa miesiące, od 16 sierpnia do 24 października, zamknięta będzie Biblioteka Miejska w Trzynie. Wszystko dlatego, że dobiega końca trwająca już niemal rok przebudowa siedziby placówki przy ulicy Lidickiej. Biblioteka, która na czas remontu przeniosła się na ulicę Beskidzką, do siedziby Akademii Handlowej, musi w nadchodzących miesiącach przygotować się do przeprowadzki na „stare śmieci”, czy raczej – do nowej, w pełni nowoczesnej siedziby.

– Zapalonym czytelnikom radzimy wypożyczyć książki do 15 sierpnia.

Tych, którzy będą chcieli skorzystać z usług biblioteki w czasie, gdy będzie zamknięta, chętnie obsłużymy w naszych filiach – powiedziała dyrektorka placówki, Martina Wolna. Ze zbiorów bibliotecznej centrali można do połowy miesiąca skorzystać w poniedziałki i czwartki od 8.00 do 18.00, a we wtorki i piątki od 8.00 do 16.00. W czasie, kiedy biblioteka będzie zamknięta, czytelnikom oczywiście nie będą naliczane kary za przetrzymanie książek. Na pierwszą wizytę po remoncie czytelnicy mogą cieszyć się 24 października, kiedy rozpocznie się Tydzień

Otwartych Drzwi z bogatym programem towarzyszącym.

Zakrojone na szeroką skalę prace remontowe rozpoczęły się na Lidickiej we wrześniu minionego roku. Siedziba biblioteki, która mieściła się w ciasnych pomieszczeniach, zamieni się w nowoczesne centrum kultury i informacji. Na czytelników będzie czekało wiele nowinek i nowoczesnych rozwiązań, które uczynią z biblioteki placówkę na miarę XXI wieku. Biblioteka będzie oferować internet bezprzewodowy, notebooki, tablety i czytniki elektroniczne. (ep)

Pamiętają o bohaterze

Większość mieszkańców gminy Zbrzydowice dobrze zna ten krzyż i jego historię. Krzyż Hallera w Kończycach Małych, stojący przy ulicy Korczaka i upamiętniający miejsce, gdzie 26 stycznia 1919 r. poległ mjr Cezary Haller podczas wojny polsko-czeskiej, został właśnie odnowiony. Pomnik jednego z bohaterów Śląska Cieszyńskiego w rocznicę 95-lecia konfliktu polsko-czechosłowackiego doczekał się renowacji.

– Dla upamiętnienia rocznicy nasza gmina odnowiła to miejsce pamięci. Wymieniono tablicę na nową emaliowaną, wzorowaną na tej, która

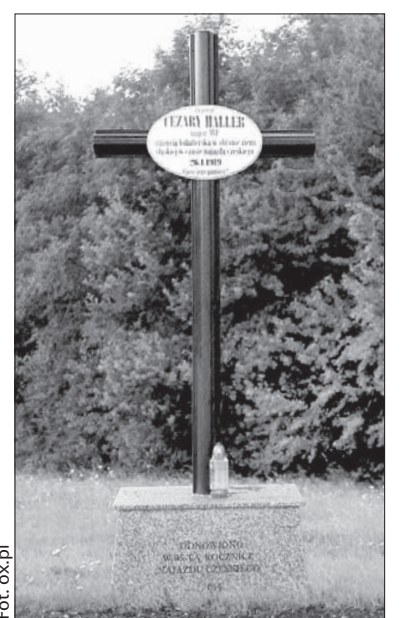
była umieszczona na krzyżu przed wojną (w tym miejscu mała ciekawostka – szczegółowa analiza przedwojennego zdjęcia pozwoliła ustalić, że na przedwojennym tablicy był błąd w wyrazie „bohatera”, który pierwotnie zapisano przez „ch”). Cokół krzyża obłożono granitem umieszczając na nim rocznicową inskrypcję: „Odnowiono w 95. rocznicę najazdu czeskiego 2014”. Dokonano również pielęgnacyjnego przycięcia drzew obok krzyża – opisuje Marcin Ślęk w najnowszym wydaniu „Wieści z Piotrowki”.

Cezary Haller urodził się w Jur-

czycach pod Krakowem w 1875 r. Ojciec Hallera brał udział w powstaniu styczniowym, a dziadek ze strony matki był kapitanem Wojska Polskiego w powstaniu listopadowym i kawalerem krzyża Virtuti Militari. Od 1882 mieszkał i uczył się we Lwowie w niemieckim gimnazjum, potem wstąpił do szkoły wojskowej w Koszycach, a po jej ukończeniu studiował na Akademii Technicznej we Wiedniu. W 1911 jako poseł parlamentu austriackiego zajmował się sprawami Śląska Cieszyńskiego. Po odzyskaniu niepodległości wstąpił do Wojska Pol-

skiego i walczył w randze kapitana na Śląsku Cieszyńskim. Zginął 26 stycznia 1919 roku podczas bitwy z oddziałami czeskimi. Stał na czele oddziału czterystu żołnierzy polskich i dowodził obroną północnego skrzydła polskiego wzdłuż linii kolejowej. Po ataku trzech czeskich pułków przeszedł do kontrataku. Trafiony kulą karabinu maszynowego upadł, a po odparciu polskiego ataku, bagnietem dobili go czescy żołnierze. (ox.pl)

Odnowiony krzyż w Kończycach Małych.



Fot. ox.pl

Z Jurą spod Grónia pod Pegazem

100. rocznica urodzin Jury spod Grónia została poświęcona tegoroczna świętgorolska „Kawiarenka pod Pegazem”.

Władysław Niedoba, założyciel Gorolskiego Święta i Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, został przedstawiony przez pryzmat swoich felietonów publikowanych przez cztery dziesięciolecia na łamach „Głosu Ludu” oraz jego wypowiedzi zawartych w filmach dokumentalnych Telewizji Wrocław.

Protagonistami spotkania, które odbyło się w piątkowy wieczór w Domu PZKO w Jabłonkowie, byli dyrektor Teatru Cieszyńskiego, Karol Suszka, oraz dyrektor Wydziału Urzędu Marszałkowskiego z Opola, poeta Janusz Wójcik. Gospodarzem – tradycyjnie Stanisław Gawlik. O wprowadzenie muzyczne zadbał Czesław Pomykacz, który zagrał na kontrabasie m.in. „Szumi jawor”, do którego muzykę skomponował brat Jury, Adam Niedoba.

– Z panem Władysławem Niedobą byłem związany od niepamiętnych czasów – najpierw jako widz, kiedy chodziłem na przedstawienia Sceny Polskiej czy na „Gorola”, a później jako kolega z racji pracy w Scenie Polskiej – rozpoczął świętgorolskie rozmowy przy filiżance kawy Suszka, sięgając po pierwszy tekst odnośnie Gorolskiego Święta, który został opublikowany na łamach naszej gazety 3 sierpnia 1948 roku. – Jedną z najpiękniejszych ozdób naszej śląskiej ziemi są góry, są to nasze kopiaiste Beskidy szeroko rozsiadłe jak poważne gaździny w żywotkach, kabotkach i sukniach z galonkami. Lud góralski jest twardy i nie da się złamać(...) Otóż ten ludki twardy zna nie tylko pracę, ale i zabawę. Aby pokazać i tym braciom od Bogumina, Karwiny, Cieszyna i Trzyńca swoje skarby po ojcach, urządził w Jabłonkowie swoje Święto Góralskie – przytoczył słowa napisane przed 66 laty dyrektor Teatru, by zaraz potem sięgnąć po dwie sprzeczne w swym wydźwięku recenzje, które ukazały się po imprezie.

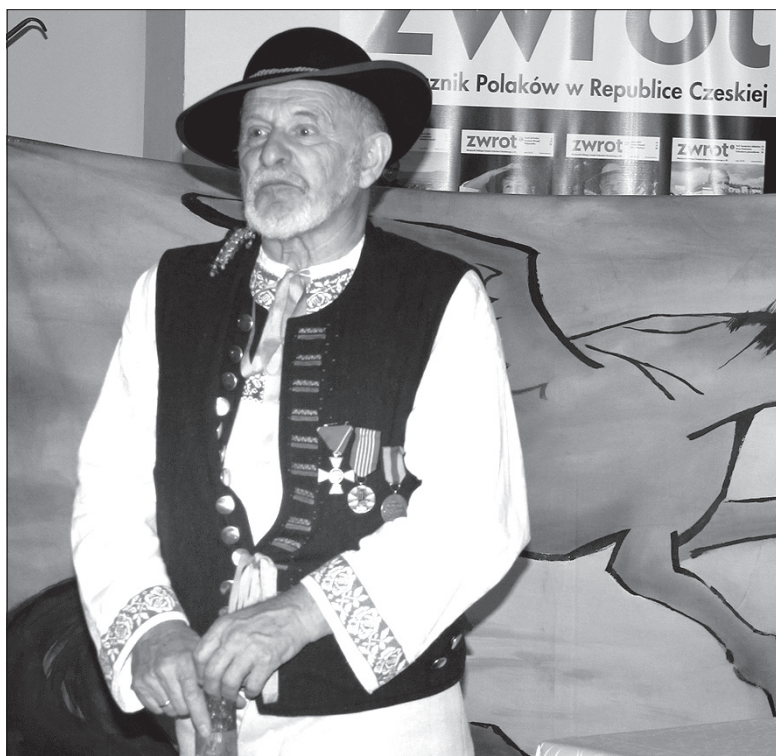
O ile więc pierwsza została utrzymana w duchu podziwu dla organizatorów i przedstawionego programu, o tyle druga piętnowała całość, określając imprezę jako „najklasycz-

niejszy przykład bezideowości w działalności kulturalnej, gdyż samo pokazywanie pięknych strojów i tańców bez żadnej idei przewodniej nie tylko że nie stanowi dobrej społecznej roboty, ale na odwrót w dzisiejszym okresie zaostrzającej się walki klasowej niewyzyskanie jednej okazji więcej do mobilizacji ideowej mas stanowi błąd nie do darowania”. W piątek masaż ideologiczny dawnych działaczy partyjnych, odpowiednio zaakcentowany przez Suszkę, wywoływał wśród kawiarenkowych gości salwy śmiechu. Jak jednak zauważono, Władek Niedoba również takim problemom musiał stawiać czoła.

Jak widać dawał radę, skoro przez całe lata 50., 60., 70. i 80. można było czytać zaprawione niepowtarzalnym humorem zaproszenia na kolejne edycje Gorolskiego Święta. I tak w 1950 roku Jura spod Grónia pisał w „Głosie Ludu”. – Złoci ludkowie! To, co się będzie robić w



Karol Suszka czyta fragmenty zaproszeń Jury spod Grónia na Gorolski Święto.



Gospodarz „Kawiarenki pod Pegazem”, Stanisław Gawlik.

niedziele w Jabłonkowie, tego ani świąnty Pieter nimioł w planie. Jo už je malutko żywy, jak to wydziyrzym, ale chłopca zy mnie dość, tak cosi zniesym(...) Ja, ja, ludkowie, beje to taki świąnto, że aji finance na granicy bydóm świynięci i wszyscy gorole z drugi stróny Stożka przilecóm(...) O jedzyny się nimusicie boć. Na każ-

dym smreku bydóm wisiały wórszty, pod smrekiem pełne szafle bryndze i pełne beczki kiszki. A kómu chybi grejcarów, może iść na borówki albo na grziby(...) Czaków na was jak diobol na dusze! – zapraszał we włościwy dla siebie sposób Jura spod Grónia.

Tymczasem opublikowana na łamach naszej gazety w 1993 roku zapowiedź Gorolskiego Święta jego pióra utrzymana jest już w bardziej poważnym tonie, choć nie brakuje w niej ani „roztomyłych ludeczków”, ani „hokania”. – Rok przeleciał jakoby z bicza strzelił i zaś prziszedł mój czas, abych się do was odezwał. Przysznom się wóm, że mnie już za wami je teskno i nimogym się doczekać, kiedy się zaś zahókóm i przywitóm was na naszym 46. Gorolskim Święcie. Wierzyć się nie chce, że już tela świónt za nami, a wszecki były piękne, wesołe, radosne(...) Piywrszi nasi świąnto były bardziej swojski, ubożsi, ale było wyncyj śpiwano, łopowiadano i gorolskiego bojanio, a dzisio nas już to świąnto przerosło. Kiejsi się do nas zjyżdżali nasi przijaciele od Bogumina po Mosty, sami znómi, a dzisio okróm

nich witómy gości z daleka, delegacje z Pragi, z całej Polski(...) Aby ale, ludkowie, taki świąnto przigotować, to kosztuje roboty. Do nas, goroli, to už nima świąnto, ale gorolsko harówka. Ludzi do roboty coroz miyni, starzi społecznicy się pomijajóm, nowi zaś przibijajóm i jakosi to dowómy do kupy(...) – cytował Suszka z ostatniego przyczynku założyciela Gorolskiego Święta opublikowanego w „Głosie Ludu”.

Ciekawą, poetycką podróż przez życie Władysława Niedoby, przygotowaliśmy dla gości piątkowej „Kawiarenki pod Pegazem” również Janusz Wójcik. – Jest bardzo trudno mówić o człowieku, który za życia był legendą, którego znakomicie znaliście. Jego życiorys, jego dokonania – rozpoczął. – Jak wierchy są koronami tej ziemi, tak ludzie zasłużeni dla Zaolzia są solą tej ziemi. A pośród nich na czele pochodzący na białym koniu Jura spod Grónia, hetman Gorolskiego Święta. Pierwszy raz ujrzałem go ćwierć wieku temu, jak ze stacji w Nawsiu prowadził wielobarwny pochod. Był to widok niezwykle dla przybysza z oddali, który czytał na studiach jakieś nudne szkice o folklorze ze stron żółtego skryptu – dzielił się wrażeniami z pierwszych kontaktów z Jurą spod Grónia gości z Opola, przywołując jego życiorys od urodzenia 22 marca 1914 roku w Nawsiu jako najmłodszy syn w wielodzietnej rodzinie, przez angaż w Morawsko-Śląskim Teatrze Narodowym, stypendium we Włoszech, na które nie mógł wyjechać, bo wybuchła wojna, aż po czasy niewoli sowieckiej i niemieckiej zwienczone ucieczkami i powrotem w rodzinne strony. – Być może mógł wyjechać daleko stąd, szukając kariery w dużych miastach na wielkich scenach operowych. Zapewne by mu się to udało, ale wybrał wierność swojej ziemi, wierność mowie, wierność pieśni – kwitował decyzję Niedoby pozostania w Nawsiu Wójcik, by przywołać wreszcie ostatnie swoje spotkanie z Jurą spod Grónia, kiedy to białe konie z czarnymi pióropuszcami ciągnęły go pod górę na wzgórze cmentarza.

BEATA SCHÖNWALD

W góry po Maciejowe kyrpce

Ponad 180 turystów wyruszyło w sobotni poranek na trasy „Rajdu o kyrpce Macieja”, imprezy organizowanej przez PTTS „Beskid Śląski” z okazji Gorolskiego Święta w Jabłonkowie. Główną nagrodą Rajdu były jak co roku dwie pary kyrpców – mniejsze dla najmłodszego uczestnika oraz większe dla najstarszego.

Uczestnicy „Rajdu” mieli w tym roku do wyboru cztery trasy – dwie prowadzące z Gródka i dwie z Mostów koło Jabłonkowa. Większość, bo aż 125 osób wybrała jako punkt wyjścia Gródek, zaś niespełna połowa z nich, bo tylko 56 uczestników postanowiło wyruszyć z Mostów. Szczytami do zdobycia – w zależności od trasy – były Filipka, Baginiec i Girowa. Kto wybrał trasę najdłuższą, musiał przejść 19 kilometrów i dwa razy podchodzić pod górę – najpierw od dworca kolejowego w Mostach na Girową, a później z Bukowca na Baginiec. Z kolei najkrótsza trasa liczyła tylko 9 kilometrów, prowadząc od dworca kolejowego w Gródku na Filipkę i stąd przez Kostków do La-

sku Miejskiego w Jabłonkowie, gdzie znajdowała się meta „Rajdu”. Nic więc dziwnego, że pierwsi uczestnicy dotarli tu zaraz po godz. 11, ostatni – kilka godzin później.

Wanda Vampolová z Olbrachcic pojechała pociągiem do Mostów k. Jabłonkowa. Stamtąd wyruszyła na Girową, by później zejść do Lasku Miejskiego w Jabłonkowie. – Na trasie nie było żadnych niemiłych niespodzianek. Słońce co prawda mocno grzało, ale tak już to bywa, kiedy pogoda dopisuje – stwierdziła z uśmiechem pani Wanda, która wybrała się w góry razem z koleżankami z „Beskidu Śląskiego”. O mężu, który został w domu, nie zapomniała. Z Gorolskiego Święta przywio-

zła mu pyszny kołacz z borówkami. Lenka Chobotová na „Rajd o kyrpce Macieja” przyjechała aż z Nowego Jiczyna. O tym, co dzieje się co roku przez trzy sierpniowe dni w Jabłonkowie, dowiedziała się od brata, który wzenił się do rodziny w Gródku. Razem z koleżanką z Karwiny wybrały 17-kilometrową trasę z Gródka do Zimnego, przez Gróńcetek na Baginiec i do Jabłonkowa. – W tej pogodzie kosztowało nas to trochę wysiłku, ale warto było, bo Beskidy są piękne. Dziś wybrałyśmy się w góry, ale jutro przyjdziemy tu już odświętnie ubrane – przekonywała zgrzana pani Lenka, która, co umożliwia jej regulamin „Rajdu”, postanowiła skorzystać z biletu ulgowego



Dla uczestników „Rajdu” organizatorzy z PTTS „Beskid Śląski” przygotowali pamiątkowe dyplomy.

na Gorolski Święto. – Wybierając się na „Rajd”, połączyłyśmy przyjemne z pożytecznym. Zrobiłyśmy coś dla kondycji i zdrowia, a w kieszeni mamy jeszcze bilet za pół ceny – cie-

szyla się pani Lenka. Na rajdowców czekał ponadto przy mecie darmowy poczęstunek w stoisku MK PZKO Gródek oraz dyplomy uczestnictwa. (sch)

Świąteczny spacer wśród bud

W niedzielę w samo południe w jabłonkowskim Lasku Miejskim żar leje się z nieba. Trzydziestostopniowa temperatura i jak na razie (bo później lunie deszcz) niebo prawie że bez chmur sprawiają, że granicę między szczelnie pozajmowanymi ławkami na widowni a tymi bardziej opustoszałymi wyznacza cień drzew.

Dzięki terenowi podnoszącemu się od sceny aż po nieco gęściej zalesiony obszar, w którym tradycyjnie pokazuje swój kunszt artyści ludowi skupieni wokół marki regionalnej „Gorolski Swoboda”, program 67. Gorolskiego Święta można z powodzeniem obejrzeć i usłyszeć również z innych miejsc. Kiedy mowa o słuchaniu, to nie mogą pominąć, że brakuje mi tu dzisiaj głosu Tadka Filipczyka i jego, choć czasem trochę rubasznego, to jednak bardzo serdecznego humoru. Tegoroczny „Gorola” nie może prowadzić ze względu na chorobę. Na szczęście ma godnych siebie następców – towarzyszącą mu już w poprzednich edycjach Gabrielę Pazderę oraz Antoniego Szpyrcę i syna, Marcina Filipczyka.

Wartościowy program kulturalny będący pokazem tego najlepszego, co mamy tu, na Zaolziu, i co mają u siebie sąsiedzi i nie tylko oni, sprawia, że pomimo upału miejsca na widowni stopniowo się zapełniają. Wypełnia się też przestrzeń wśród stoisk świętogorolskich zwanych powszechnie budami, chociaż niektóre z nich – jak na przykład świecące nowością, zbite z jasnego drewna stoisko MK PZKO Jabłonków – aż grzech nazwać kojarzącym się z noclegownią Burka lub innego Azora określeniem. Pośród bud toczy się więc życie towarzyskie uczestników „Gorola”. To tu – tak naprawdę – tworzy się owa świętogorolska atmosfera będąca wypadkową zaplanowanych i zgoła przypadkowych spotkań.



Ognisty folklor w wykonaniu meksykańskiego zespołu „Quahuittl”.

Życie w samych budach nie kieruje się jednak przypadkiem. Od bystrzyczan dowiaduję się na przykład, że na tegoroczne Gorolski Święto Miejsce Koło wystawiło aż dwie ekipy po 11-12 osób każdą – jedną na sobotę, a drugą na niedzielę. Zamawiam kołacza z makiem i kawę, obiecując, że z wdzięczności za wyjątkowo sympatyczne traktowanie wspomnę o bystrzyckiej budzie w „Głosie Ludu”. Serwujące znakomite regionalne dania budy wędryńska, gródecka, bononowicka, karpętńska, mostecką oraz budy wszystkich innych niewymienionych tutaj podgórskich wsi i

przysiółków nie narzekają na brak klientów. Zwłaszcza te, koło których stoi po kilka stolików z ławkami, przeżywają kompletne oblężenie.

Goście jabłonkowskiej imprezy nie tylko jednak jelitem i miodulą żyją. Zenon Wirth prowadzący na „Gorolu” Kolibę Wydawców mówi, że już od soboty książka przyciąga wielu ludzi. – Klienci zaglądali tu dzisiaj już przed pochodem, wczoraj też panował duży ruch, choć była to zupełnie inna publiczność niż dzisiaj – wyjaśnia. A co najlepiej się sprzedaje? – Książki dla dzieci i książki z tematyką zaolziańską, po które siega-

ją głównie etnografowie interesujący się Zaolziem, jego folklorem, historią, kulturą. Przyjeżdżają tutaj od Opola po Nowy Sącz i od Spiszu po Orawę – odpowiada. Pod Kolibą można też zapolować na autograf. W tym roku swoje książki podpisują tu Jarosław Jot Drużycki, Ewelina Szuścik i Karol Mrózek.

Tradycyjnymi sąsiadami Koliby Wydawców, przycupniętej wśród drzew Lasku Miejskiego, są rzemieślnicy ludowi. Pani Anna Czyżová z Karpętnej pokazuje ludziki wykonane z roślin kukurydzy. Tej techniki nauczyła się od swojej babci z Moraw,

która robiła dla niej podobne, tyle że o wiele prostsze, zabawki. Wyroby pani Anny to już jednak małe dzieła sztuki. – Kto lubi naturalny surowiec i jest w stanie docenić wartość takich rzeczy, kupuje nawet po kilka – przekonuje artystka. Kilka kroków dalej zatrzymuję się przy wyrobach z drewna. Janko Mračna, choreograf ZPiT „Suszanie”, zachwala wystawiony tu „tragacz”. Jak przekonuje, taki sam kupił dla zespołu i się sprawdzi!

Podczas mojej wędrówki po świętogorolskim Lasku Miejskim obok swojskości, góralszczyzny i autentycznego folkloru trafiam również na skrawek Polski. Obok stoisk z rękodziełem i bud z plackami spotykam Izabelę Wałaską, pomysłodawczynię i realizatorkę w jednej osobie projektu „Zaolzie potrafi”. Na Gorolskim Świątku jej stoisko ma w tym roku premierę. A jak się to ma do Polski? – Jesteśmy tu po to, żeby pokazać ludziom, co robimy. Chcemy też zaprezentować dwujęzyczny polsko-czeski tomik poezji, którego wydawcą jest Klub Polski w Pradze, oraz dzięki materiałom zdobyтым z Konsulatu RP i Instytutu Polskiego w Pradze promować Polskę, która w ciągu ostatnich dwóch lat nie cieszy się w tym kraju zbyt dobrą opinią – tłumaczy Wałaska.

Na scenie zaś kolejny zaolziański zespół składa „Starzikowi” życzenia na jego 100. urodziny, gdy z nieba dochodzi niczym zapowiedź nadchodzącej ulewy jego „Ho, ho, ho!”

BEATA SCHÖNWALD



Wóz alegoryczny MK PZKO Nawsie, czyli co wszystko można zrobić z mleka.



W stoisku Koła PZKO Bystrzyca panie i panowie mieli pełne ręce roboty.

Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

ANKIETA

Uczestników 67. Gorolskiego Święta zapytaliśmy, jak spędzają niedzielę w jabłonkowskim Lasku Miejskim oraz czy pamiętają Jurę spod Grónia?

MARIOLA KUKUCZKA z Bukowca

Spędzam czas w gronie kolegów i koleżanek oraz z rodzicami, którzy czczą tradycje. Tata jest starym gorolem, byłym dyrygentem chóru „Gorol”, na Gorolski Święto



przychodzę więc od dzieciństwa. To taki rodzinny obowiązek, ale też przyjemność wynikająca ze spotkań z przyjaciółmi i znajomymi. Człowiek tu pogada, skosztuje tradycyjnych potraw i coś wypije. A co do Władysława Niedoby, to pamiętam, jak zawsze czekałam, aż Jura spod Grónia pojawi się na białym koniu. Teraz nie ma już takiej osobowości.

DAGMAR FILOVÁ z Karwiny

Na Gorolski Święto do Jabłonkowa jeździmy regularnie z mężem od kilkunastu lat. Tylko kiedy wypada nam akurat wakacyjny wyjazd, to

wtedy nas nie ma. Przyjeżdżamy, żeby posłuchać muzyki, obejrzeć tańce, skosztować co nieco i coś wypić. Kiedy żył Jura spod Grónia, zawsze podziwiałam jego dostojny wjazd na siwku do Lasku Miejskiego. Teraz już go nie ma, ale tradycje Gorolskiego Święta pozostały takie same.



JOANNA SZPYRC z Ligotki Kameralnej

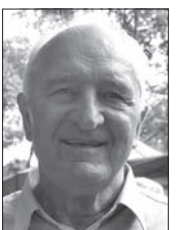
Dzisiaj spędzam czas przede wszyst-

kim na spotkaniach ze znajomymi i rodziną, dawniej jednak Gorolski Święto spędzaliśmy na roboczo, w stoisku jabłonkowskiego Koła PZKO. Dlatego też ta impreza kojarzy mi się z ogromnym wkładem pracy wielu ludzi, no i oczywiście z ciekawym programem kulturalnym. A Jura spod Grónia? W związku z Gorolskim Świętem utkwiał mi w pamięci na siwku i ze słynnym „Ho, ho, ho!”, które na pewno słychać było w całych Beskidach.



JAN TACINA z Nawsia

Przez czterdzieści lat śpiewałem w chórze „Gorol”. Teraz już zdrowie nie dopisuje, więc przyszedłem tylko w roli widza. Jura spod Grónia, pan Władek Niedoba, był moim sąsiadem, więc pamiętam go od dziecka. U Jury wszystko było w porządku. W chórze był dla nas dobry, był świetnym organizatorem i miał wspaniały głos! (sch)



WTOREK 5 sierpnia

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.40 Kulisy Tour de Pologne 9.05 Wakacje z Jedyndką - Szalenstwa Panny Ewy 10.10 Natura w Jedyndce - Świat z lotu ptaka 11.10 Zwykła/niezwykła rodzinna (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Natura w Jedyndce - Waran z Komodo 13.50 Wszystko przed nami (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Polskie Wakacje - Reportaż 15.30 Klan (s.) 15.55 MacGyver (s.) 17.00 Telexpress 17.30 Kolarstwo - Tour de Pologne - 3. etap: Kielce - Rzeszów 18.05 Kolarstwo - Nutella Mini Tour de Pologne 19.30 Wiadomości 20.30 W kręgu kłamstw 22.10 1920 - Wojna i miłość 23.00 W garniturach 23.55 MacGyver (s.) 0.55 W kręgu kłamstw.

TVP 2

5.50 Mikołajek (s.) 6.20 Nic ponad ludzkie siły... 6.50 M jak miłość (s.) 8.45 Herkules (s.) 9.45 Tygrysy Europy 10.50 Barwy szczęścia (s.) 11.30 Na dobre i na złe (s.) 12.35 Familia - da (teleturniej) 13.05 Na sygnale (s.) 13.40 Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Amazonka 14.15 Szkoła życia (s.) 15.05 Rodzinka.pl (s.) 16.05 M jak miłość (s.) 17.05 Kabaretowy Klub Dwójki 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Ja to mam szczęście! (s.) 20.10 U Pana Boga w ogródku 22.20 Zabójcze umysły (s.) 23.55 Nowa Warszawa (film w reż. Bartka Konopki).

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Co niesie dzień 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.00 Telekurier 8.30 Dzika Polska - Złowić nocnego łowcę 9.00 Co niesie dzień 9.30 Co u nas? 9.35 Aniołki 10.10 Sztukmistrze 10.25 Co u nas? 10.35 Przystanek Ziemia 11.10 W Nowicy na końcu świata 12.25 Zaproszenie - Cosik za grosik 12.55 Agrobiznes 13.25 Antenowe remanenty 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.35 Film dokumentalny - Wierna rzeka 15.10 Sprawa Traugutta 15.45 Sztukmistrze 16.00 Telekurier 16.25 Dziennik regionów - tematy dnia 16.35 Święta wojna - Doktor Chart Afgański 17.05 Polska i świat z historią w tle - Fotografie z powstania styczniowego 17.30 Aktualności Flesz 17.40 Smak tradycji - Toscania 17.55 Blżej natury 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 20.05 Ślązaków portret własny 20.25 Producenci 20.40 Co, gdzie, kiedy? 20.55 Gramy dla Was 21.00 Echa dnia 22.00 Ak-

W KRĘGU KLAMSTW

Thriller, Kanada 2009

TVP 1, wtorek 5 sierpnia 2014, godz. 20.30

Reżyseria: Jean-Claude Lord
Wykonawcy: Rebecca Mader, Cameron Bancroft, Claudia Ferri, Benz Antoine, Paula Costain, Vlasta Vrana, Andreas Apergis

Historik sztuki Madison Byrne pracuje w muzeum, które ma w zbiorach bezcenny pierścień. Pilnie strzeżony eksponat zostaje wystawiony dla zwiedzających. Tymczasem do placówki zgłasza się mężczyzna, który twierdzi, że pierścień należał do jego przodka. Madison angażuje się w śledztwo mające na celu rozwikłanie tajemnicy cennego przedmiotu. Wkrótce kobieta pada ofiarą napastnika. Ten zabiera dokumenty zgromadzone przez zamordowanego badacza pierścienia, prof. Browna. Niebawem ginie także pośrednik zajmujący się sprzedażą dzieł sztuki.

tualności Wieczorne 22.40 Telekurier 23.10 Opowieści z Puszczy Knyszynskiej 23.40 Sprawa Traugutta 0.15 Everyday English 0.35 Ahora espanol - nauka języka hiszpańskiego 0.55 Echa dnia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.20 13. posterunek (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Ślubna gorączka 13.00 Trudne sprawy 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Korpus weteranów (film USA) 22.20 Tsotsi (film kop.) 0.20 Ostatnia misja.

TVC 1

6.00 Szalenie zakochani (s.) 6.59 Studio 6 8.45 Córki McLeoda (s.) 9.30 Hercules Poirot (s.) 11.15 Reporterzy TVC 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Hercules Poirot (s.) 13.25 Rodzina Horaków (s.) 14.20 Zauroczenie (s.) 15.15 Pr. rozrywkowy 16.25 Wszystko o gotowaniu 16.45 Podróżomania 17.15 Wszystko-party 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 AZ kwiz 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Winnetou i Apanaczi (film) 21.30 Jáchyme, hoď ho do stroje (film) 23.10 Hercules Poirot (s.) 0.05 Tajniacy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Wszystko o gotowaniu 8.50 Starożytne skarby Nilu 9.45 Cel podróży: Nurkowanie 10.35 Dzikie Chiny 11.30 Fascynujące przemiany natury 12.20 Tradycje Białych Karpat 12.55 Pałac Sanssouci 13.50 Kanadyjska szkoła policyjna 14.45 Katastrofy lotnicze 15.35 Operacje Navy SEALs 16.25 Techniczne cuda świata 17.20 Moja rodzina (s.) 17.50 Kierunek równik 18.45 Wieczorynka 18.55 Doktor Who (s.) 19.40 Spostrzeżenia z zagranicy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Historia świata 20.55 Katastrofy lotnicze 21.50 Wspañała kawaleria (film) 23.20 Siostra Jackie (s.) 23.45 Przeżyj! 0.35 Amerykańskie stulecie O. Stone'a.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.20 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 10.25 Policja kryminalna Anděl (s.) 11.35 Krok za krokiem (s.) 12.00 Tescoma ze smakiem 12.05 Mike i Molly (s.) 12.30 Sue Thomas (s.) 13.25 Bez śladu (s.) 14.20 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Krok za krokiem (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Gospoda (s.) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Pod jednym dachem (s.) 21.15 Weekendowe wakacje 21.55 Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.50 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 23.25 Policja kryminalna Anděl (s.) 0.40 Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.20 Strażnik Teksasu (s.) 7.30 Alf (s.) 8.00 M.A.S.H. (s.) 9.20 Powroty do domu (s.) 10.35 Napisła: morderstwo (s.) 11.35 Strażnik Teksasu (s.) 12.35 Julie Lescaut (s.) 14.20 Obwód Wolffa (s.) 15.15 Siska (s.) 16.30 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Jak trucizna (film) 21.55 Faux-pas (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Zaprzysiężeni (s.).

SALA SAMOBÓJCÓW

Dramat obyczajowy 2011, Polska TVP 2, środa 6 sierpnia 2014, godz. 20.10

Reżyseria: Jan Komasa

Wykonawcy: Jakub Gierszał, Roma Gąsiorowska-Żurawska, Agata Kulesza, Krzysztof Pieczyński, Bartosz Gelner, Danuta Borsuk, Piotr Nowak

18-letni Dominik ma zapewnione wszelkie wygody, łącznie z prywatnym szoferem wozącym go do renomowanego liceum i na zajęcia judo. Szukający tożsamości wrażliwy chłopak przeżywa fascynację kolegą ze szkoły, z którym za namową rówieśników dla zabawy całuje się na studiówce. Wkrótce za sprawą obiektu swoich uczuć zostaje upokorzony, pada ofiarą drwin na portalu społecznościowym. Skompromitowany, szuka azylu w wirtualnej rzeczywistości. W sieci poznaje Syliwę, która wycofała się z realnego życia. Dziewczyna wprowadza Dominika do „sali samobójców”.

ŚRODA 6 sierpnia

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.40 Kulisy Tour de Pologne 9.10 Wakacje z Jedyndką - Szalenstwa Panny Ewy 10.15 Natura w Jedyndce - Waran z Komodo 11.10 Zwykła/niezwykła rodzinna (s.) 12.00 Wiadomości 12.05 Agrobiznes 12.20 Magazyn Rolniczy - Promocja wieprzowiny 12.45 Natura w Jedyndce - Domy Zwierząt 13.50 Wszystko przed nami (s.) 14.45 Kolarstwo - Tour de Pologne - 4. etap: Tarnów - Katowice 15.20 Kolarstwo - Nutella Mini Tour de Pologne 15.25 Kolarstwo - Tour de Pologne - 4. etap: Tarnów - Katowice 17.00 Telexpress 17.30 Życie nad rozlewiskiem (s.) 18.30 Ranczo (s.) 19.30 Wiadomości 20.05 Herkules 71. Tour de Pologne 20.25 Miejsce zbrodni. Czas odwetu 22.10 1920 - Wojna i miłość 23.05 Jak by to sprzedać? 0.45 Wypadek.

TVP 2

6.05 Mikołajek (s.) 6.20 Polacy w Rzymie i Watykanie 6.50 M jak miłość (s.) 8.50 Herkules (s.) 9.45 Tygrysy Europy 10.55 Barwy szczęścia (s.) 11.30 Na dobre i na złe (s.) 12.35 Familia (teleturniej) 13.05 Na sygnale (s.) 13.40 Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Oaza wolności 14.15 Szkoła życia (s.) 15.10 Rodzinka.pl (s.) 16.10 M jak miłość (s.) 17.00 Kabaretowy Klub Dwójki 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Ja to mam szczęście! (s.) 20.10 Sala samobójców (film pol.) 22.20 Jak ugryźć 10 milionów 0.10 Dr House (s.).

TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Co niesie dzień 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.00 Telekurier 8.30 Dzika Polska - Szalency natury - Stęskniony gen 9.00 Co niesie dzień 9.30 Co u nas? 9.35 Aniołki 10.10 Za wielkim murem 10.25 Co u nas? 10.35 Dwa żywioły, dwie pasje 10.45 Misja. Integracja 11.10 Fatima i świat - Fatima. Troje pasterzy 12.20 Fascynujące Śląskie - Prof. Tadeusz Sławek 12.55 Agrobiznes 13.25 Iga Cembrzyńska i jej uczniowie 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.30 Dzień czwarty 16.00 Telekurier 16.25 Dziennik regionów - tematy dnia 16.35 Święta wojna - Hanys Cola 17.05 Rok w ogrodzie 17.30 Aktualności Flesz 17.40 Olimpiada Bolka i Lolka 17.50 Magazyn Reporterów TVP Katowice 18.15 Kronika Miasta 18.30 Aktualności 20.05 Ślą-

skie na 20.50 Tour de Polone Tauron Studio 21.00 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.40 Telekurier 23.10 Dziewice 0.15 Everyday English 0.35 Ahora espanol - nauka języka hiszpańskiego. 0.55 Echa dnia.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.20 13. posterunek (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 10.00 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Ślubna gorączka 13.00 Trudne sprawy 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Dzień, który zmienił moje życie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Rok pierwszy (komedia USA) 22.40 Dick i Jane. Niezły ubaw (komedia USA) 0.25 I Love You Phillip Morris (komedia kop.).

TVC 1

6.00 Szalenie zakochani (s.) 6.59 Studio 6 8.45 Szahrazad (bajka) 9.35 Winnetou i Apanaczi (film) 11.05 Zawodowcy (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Hercules Poirot (s.) 13.20 Rodzina Horaków (s.) 14.10 Zauroczenie (s.) 15.05 Gdzie mieszkały królowe 15.25 Pr. rozrywkowy 16.25 Wszystko o gotowaniu 16.40 Podróżomania 17.15 Wszystko-party 17.55 Wiadomości regionalne, prognoza pogody 18.25 AZ kwiz 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Mały pitaval z dużego miasta (s.) 21.05 Hercules Poirot (s.) 21.55 Historie sław 22.50 Śpiewa Karel Gott 23.50 Komisarz Montalbano (s.) 1.40 Kalendarium.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Wszystko o gotowaniu 8.50 Stulecie latania 9.40 Koniec defilady (s.) 10.40 Psy wojny 11.35 Odkrywanie prawdy 12.20 Religie świata 13.40 Przetestuj swój mózg 14.30 Cel podróży: Nurkowanie 15.25 Królestwo natury 15.50 Braterstwo tajemniczych mungust 16.25 Pojedynk przywódców 17.10 Moja rodzina (s.) 17.40 Dr Who: Uciekająca narzeczona 18.45 Wieczorynka 18.55 Niepokromiona Ameryka: Wybrzeże 19.40 Spostrzeżenia z zagranicy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Dzikie Chiny: Tybet 20.55 Podróż po Sycylii 21.25 Magia Afryki 21.50 Siostra (film) 22.55 Bubeł (film) 0.20 Armenia, kraj Noego.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.20 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 10.25 Pod jednym dachem (s.) 11.25 Krok za krokiem (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 11.55 Mike i Molly (s.) 12.20 Sue Thomas (s.) 13.20 Bez śladu (s.) 14.15 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 15.15 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Krok za krokiem (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Gospoda (s.) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Comeback (s.) 21.35 Agenci NCIS (s.) 22.30 Zabójcza głębia (film) 0.20 Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.20 Strażnik Teksasu (s.) 7.30 Alf (s.) 7.55 M.A.S.H. (s.) 9.15 Powroty do domu (s.) 10.30 Napisła: morderstwo (s.) 11.30 Strażnik Teksasu (s.) 12.30 Julie Lescaut (s.) 14.20 Obwód Wolffa (s.) 15.15 Siska (s.) 16.30 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Kulinaryny reality-show 21.35 Show Jana Krausa 22.25 Dom handlowy (s.) 23.40 Hawaii 5-0 (s.).

TV POLONIA

WTOREK 5 sierpnia

6.05 Lato Zet i Dwójki 2014 - Kołobrzeg 7.05 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 7.40 Ojciec Mateusz (s.) 9.20 Polonia w Komie 9.30 Król Maciuś Pierwszy 9.40 Notatnik przyrodniczy - Dlaczego kij ma dwa końce? 9.50 Rodzina Leśniewskich 10.25 Dzika Polska - Las kormoranów 11.00 Polonia 24 11.40 Dwie strony medalu (s.) 12.05 Bulionerzy (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Londyńczycy (s.) 13.50 Honor miasta 14.55 Lato Zet i Dwójki 2014 - Kołobrzeg 16.00 Złotopolscy (s.) 16.30 W stronę piękna... 16.55 Dwie strony medalu (s.) 17.20 Polonia w Komie 17.30 Telexpress 17.55 Bulionerzy (s.) 18.25 Encyklopedia II wojny światowej - Stalingrad 18.55 Czas honoru (s.) 20.00 Wiadomości 20.50 Nowa (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Falszerze - Powrót sfory 0.20 KFPP Opolo - Opolo 2014 - Przeżyjmy to jeszcze raz.

ŚRODA 6 sierpnia

6.05 Lato Zet i Dwójki 2014 - Słubice 7.10 Szlakiem gwiazd - Bracia Gólcowie 7.40 Ojciec Mateusz (s.) 9.20 Polonia w Komie 9.30 Król Maciuś Pierwszy 9.40 Notatnik przyrodniczy - Dlaczego chcę mieć psa? 9.50 Do przeryw: 0:1 10.25 Dzika Polska - Dokąd zmierzasz zmiereczku 11.00 Polonia 24 11.40 Dwie strony medalu (s.) 12.05 Bulionerzy (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Ja wam pokażę! (s.) 13.50 Studio Wschód. Pamięć o Wołyniu 14.25 Okrasa łamie przepisy - Wieprzowina 14.55 Lato Zet i Dwójki 2014 - Słubice 16.00 Złotopolscy (s.) 16.30 Wilnoteka 16.55 Dwie strony medalu (s.) 17.30 Telexpress 17.55 Bulionerzy (s.) 18.25 Encyklopedia II wojny światowej - Podwodna wojna 18.55 Czas honoru (s.) 20.00 Wiadomości 20.50 Pogoda na piątek (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Oficerowie (s.).

CZWARTEK 7 sierpnia

6.05 Co nam w duszy gra - Niech no tylko zakwitną jabłonie 7.05 Wolność i wiara 7.25 Smaki polskie - Krupnik staropolski 7.40 Ojciec Mateusz (s.) 9.20 Polonia w Komie 9.30 Król Maciuś Pierwszy 9.40 Notatnik przyrodniczy - Dlaczego kanarek mieszka w klatce, a żubr w ZOO? 9.50 Żegnaj, Rockefeller 10.25 Dzika Polska - Miodowe lato 11.00 Polonia 24 11.40 Dwie strony medalu (s.) 12.05 Bulionerzy (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 14.45 16. Przystanek Woodstock 2010 - Justyna Steczkowska 15.40 Smaki polskie - Krupnik staropolski 16.00 Złotopolscy (s.) 16.30 Klimaty i smaki - Między Proszą a Wartą 16.55 Dwie strony medalu (s.) 17.30 Telexpress 17.55 Bulionerzy 18.25 Encyklopedia II wojny światowej - Podwodna wojna 18.55 Czas honoru 20.00 Wiadomości 20.55 Komisarz Alex (s.) 21.45 Polonia w Komie 22.00 Polonia 24 22.45 Głina (s.) 23.35 Umrzeć za Warszawę.

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ Stężenie pyłu zawieszzonego w powietrzu 4. 8. o godz. 10.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	35
Hawierzów	33
Karwina	29
Orłowa	33
Trzyniec	17
Wierzniovice	32
Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszzonego (PM 10) wynosi 50 µg/m ³ .	
Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (wik)	

WSPOMNIENIA



Dnia 6. 8. 2014 minie 4. rocznica, kiedy nas nagle i niespodziewanie opuścił nasz Drogi

śp. JÓZEF GREŃ

z Olbrachcic, rodak ze Stonawy. O chwilę wspomnień oraz cichą modlitwą proszą i dziękują żona, synowie, synowa, teściowa, siostra i brat z rodzinami. RK-115



Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.

Dziś, 5 sierpnia, mija 14. bolesna rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze nasza Kochana

śp. ANNA PIECZKA

z Hawierzowa. Z miłością i szacunkiem wspomina syn Tadeusz z rodziną i najbliżsi. GL-439



Miłość i wspomnienia trwają wiecznie.

Dziś, 5 sierpnia, mija 22. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. ILONY SZAROWSKIEJ

z Orłowej. Wszystkich, którzy ją znali i kochali, prosimy o chwilę wspomnień i zadumy. Mąż Władysław i córka Alexandra. GL-464

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Rio 2 (5, 6, godz. 15.30); Strażnicy Galaktyki (5, 6, godz. 17.45); Poładne pokał (5, 6, godz. 20.00); Inna kobieta (6, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum:** Przygody pana Peabody i Sherman (5, godz. 10.00); Samoloty 2 (5, 6, godz. 17.45); Strażnicy Galaktyki (2, godz. 17.30; 3, godz. 20.00); Gwiazd naszych wina (5, godz. 20.00); 22 jump street (6, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Dino mama (6, godz. 10.00); **TRZYNIĘC – Kosmos:** Ewolucja planety małp (5, 6, godz. 17.30); Zakázané uvolnění (5, 6, godz. 20.00); Przygody pana Peabody i Sherman (6, godz. 10.00); Diwergencja (6, godz. 15.00); **CIESZYN – Piast:** Straż-

nicy Galaktyki (5, 6, godz. 15.00, 17.30, 20.00); Listonosz Pat i wielki świat (6, godz. 10.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 6. 8. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

CIERLICKO, STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Seniora zapraszają na spotkanie klubowe

w czwartek 7. 8. o godz. 16.00 do DPŻW na Kościelcu. Przyjmowane będą jeszcze zgłoszenia na wycieczkę do Pszczyny i Chybia, która odbędzie się 21. 8.

CZ. CIESZYN – Czytelnia i kawiarnia Avion|Noiva zaprasza w piątek 8. 8. o godz. 17.30 na otwarcie wystawy fotografii pt. „Bliscy naszym sercem. Rekonstrukcje” (Kazimierz Suchanek i Marian Siedlaczek). W programie wstawka muzyczna w wykonaniu duetu gitarowego „Savarez” – Michal Feber & Tomáš Hampala.

KLUB „DZIUPLA” – Zbiera stare książki do projektu „czesko-polské knihovány”, miejsce zbiórki – klub „Dziupla”, w czwartek i piątek w godz. 13.00-22.00. W razie większej liczby załatwiamy transport (kontakt 723 887 739).

OBWÓD ORŁOWSKI – Zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystości wspomnieniowej z okazji 70-lecia tragedii żywocickiej, która odbędzie się w środę 6. 8. Odjazd specjalnego autobusu o godz. 14.40 sprzed poczty w Orłowej-Lutyni. Po ukończeniu uroczystości transport do Orłowej zapewniony.

PTTS „BŚ” – Odjazd autobusu na wycieczkę Wizowice – Luhaczowice dnia 9. 8. jest o godz. 6.15 z Karwiny i o godz. 6.45 z Cz. Cieszyna. Inf. tel. 558 995 569, 731 249 240 www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

MALOWANIE DACHÓW BŁASZANYCH i eternitowych włącznie z materiałem, czyszczenie myjką WAP. Cena umowna. Tel. 734 486 799. GL-441

KUCHNIE, ZABUDOWY WNĘK i pozostałe meble, atrakcyjne ceny, pomiar i projekt gratis. Tel. +480 501 097 953. GL-388

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznacze-

nia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

ETERNITOVÉ STŘECHY – ruční nátěry nebo strojové stříkání střech. Plech, eternit, pálené tašky, šindel. Profi barvy, profi přístup. Záruka až 5 let. www.stresnirekonstrukce.cz, tel. 775 524 815. GL-282

ŽALUZIE S MONTÁŽÍ, tel. 604 192 092. GL-292

WYSTAWY

CZYTELNIĄ I KAWIARNIĄ „NOIVA”, Główna 2061, Cz. Cieszyn: Zaolziańskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na wystawę Mariana Palowskiego pt. „Cieszyńskie piękne chwile”. Czynna do 7. 8., po-pt: 9.00-18.00, so: godz. 13.00-18.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka: stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: do 7. 9. wystawa pt. „Garnuski babuni”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

INSTYTUT SZTUKI UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO W CIESZYNIE, Galeria 36,6: Cieszyńskie Towarzystwo Fotograficzne zaprasza na wernisaż pt. „Prezentacja CTF 2014” 5. 8. o godz. 18.00.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn: do 13. 9.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysłać bądź przynieść osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

wystawa pt. „Klasztor bez biblioteki jest jak twierdza bez zbrojowni”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-18.00, so: godz. 9.00-15.00.

MUZEUM DRUKARSTWA, Galeria „Przystanek Grafika”, ul. Głęboka 50, Cieszyn: do 22. 8. wystawa Romana i Marzanny Muchów pt. „Mistrz i uczeń”. Czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynne codziennie 9.00-18.00.

Szykują gminne dożynki

Tegoroczne plony trafiają już powoli do stodoł. Wioski szykują się więc do uroczystości dożynkowych. Te w Nawsiu odbędą się w sobotę 23 sierpnia. Jak zwykle, przy ich organizowaniu władze wioski współpracują z działającą w branży rolniczej największą spółką Netis.

Nawieskie Dożynki odbędą się właśnie w kompleksie tej spółki (przy sklepie „Návsičko”) oraz na boisku „Przy tartaku”. Tam dotrze sprzed budynku Urzędu Gminy barwny korowód, w którym wezmą udział występujące podczas imprezy zespoły. Nie zabraknie tradycyjnego dożynkowego obrzędu, który uroczyma: Chór Żeński „Melodia” z Nawsia, jabłonkowski Chór Męski

„Gorol”, zespół regionalny „Mionś” z Łomnej Dolnej oraz orkiestra dęta „Jablunkovanka” z Jabłonkowa. Gościem zagranicznym dożynek będzie zespół regionalny „Drevár” ze słowackiej miejscowości Krásno nad Kysucou. Zespoły folklorystyczne zastąpią na scenie o godz. 17.00 formacje spod znaku „mocnego uderzenia”: PANGEA – The Beatles Revival Band oraz miejscowa kapela Bidoni. Imprezę zakończy dyskoteka pod kierownictwem DJ Hanzla.

Warto dodać, że organizatorzy przygotowują również sporo atrakcji poza-kulturalnych. Będą to m.in. ZOO Park dla dzieci, prezentacja maszyn rolniczych oraz targi farmerskie. (kor)

Odpustowy sierpień

W klasztorze elżbietanek w Jabłonkowie odbył się podczas weekendu tradycyjny Odpust Porcunkuli. Kto nie zdążył przyjechać na te kościelne uroczystości, może wyjechać w niedzielę 17 sierpnia do Bukowca, gdzie w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny odbędzie się doroczny odpust ku czci Wniebowzięcia Matki Bożej. Msze święte w języku polskim zaplanowano tam o godz. 7.30 i 10.30, o godz. 9.00 zaś msza będzie sprawowana w języku czeskim.

Natomiast w sobotę 23 sierpnia odbędzie się szósta już Msza Święta na Trójstyku. Uroczystości rozpoczną się o godz. 8.30 przy kościele pw. św. Cyryla i Metodego w Herczawie. Stamtąd wierni wyruszą w procesji na Trzyciatek, gdzie stykają się granice nie tylko trzech gmin i państw, ale też trzech diecezji: bielsko-żywieckiej, ostrawsko-opawskiej i żylińskiej. W uroczystej ponadgranicznej mszy świętej, która rozpocznie się na Trójstyku o godz. 10.00, uczestniczyć będą również ich zwierzchnicy: bp Roman Pindel, bp František Václav Lobkowicz i bp Tomáš Galis. (kor)

Ponadgraniczna ankieta

Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” oraz Instytut EuroSchola przygotowały w ramach projektu EURO-IN ankietę na temat współpracy transgranicznej. Z prośbą o jej wypełnienie zwracają się do wszelkiego rodzaju organizacji działających po obu stronach granicy. Ankieta jest dobrowolna i anonimowa i ma na celu identyfikację przeszkód i potrzeb związanych ze współpracą transgraniczną na polsko-czesko-słowackim pograniczu i problematyką doradczą-szkoleniową.

Wyniki ankiety mają posłużyć podczas tworzenia pierwszego w

Europie Środkowo-Wschodniej międzynarodowego ośrodka ds. kształcenia transgranicznego. Organizatorów interesuje przede wszystkim, czy polskie, czeskie i słowackie organizacje i instytucje, zarówno z sektora publicznego, jak i pozarządowego i prywatnego, współpracują ze sobą i czy interesowałyby je możliwość szkoleń lub doradztwa dotyczącego współpracy transgranicznej na naszym pograniczu. W ankiecie znajdziemy też ciekawe pytanie o przeszkody we współpracy transgranicznej, z którymi organizacje spotykają się najczęściej. (ep)

Rzemieślniczo-muzycznie pod Radhoszczem

Atrakcyjnie zapowiada się najbliższy weekend w Muzeum Wałaskim w Roznowie pod Radhoszczem. Sobota upłynie pod znakiem muzyki rockowej i folkowej. O godz. 18.00 bowiem rozpocznie się tam już 25. edycja festiwalu Wałaskie Folkrockowanie. W amfiteatrze „Na stráni” zaprezentują się w tym roku m.in. Míro Žbirka z kapelą, aktor i bard Jiří Schmitzer,

Ivan Mládek ze swoim Banjo Bandem oraz formacja Gipsy.cz.

W niedzielę natomiast o godz. 15.00 w Muzeum Wałaskim rozpocznie się impreza pn. Dni Rzemiosła i Spotkanie Kowali. Oprócz rzemieślników ludowych z całego morawsko-śląskiego regionu udział zapowiedziała kapela Javorzy rodzeństwa Hany i Petra Ulrychów. (kor)

Śmiłowice obchodzą urodziny

Do Śmiłowic przyjadą za dwa tygodnie przedstawiciele partnerskich gmin tej wioski: polskich Krzyżanowic i słowackiej Bitarowej. Ta rozciągająca się pod zboczami legendarnej Goduli wioska obchodzić będzie w ramach Dnia Śmiłowic zbliżające się 555. urodziny.

Jak można przeczytać w materiałach historycznych, pierwsza wzmianka o tej wiosce pochodzi z 1460 roku. Pod koniec średniowiecza wieś pozostawała własnością księżęcą, a z trzech miejscowych stawów komora książęca otrzymywała 50 florenów. Jako samodzielna jednostka

administracyjna wieś funkcjonuje od 1850 roku.

Urodziny swojej wioski mieszkańcy będą świętować w sobotę 16 sierpnia w gminnym kompleksie sportowym. Program uroczystości jest bogaty. O godz. 13.00 rozpocznie się turniej piłki nożnej między drużynami z Wałaskiego Międzyrzecza, Budiszowa i Śmiłowic. O godz. 13.15 ruszy blok kulturalny. Zaprezentują się w nim m.in. zespoły folklorystyczne: „Krzyżanowice” i „Jaworze” z Polski oraz „Bitarova” (Słowacja). Oprócz nich zaśpiewają Karolina Spratková oraz Zdeněk Krásný z kapelą. (kor)

Remisowy start drugoligowego sezonu

Remisami zakończyły się mecze naszych drużyn w 1. kolejce nowego sezonu FNL. Karwina zanotowała u siebie remis 1:1 z Mostem, ekipa Trzyńca bezbramkowo zagrała na boisku faworyzowanego Zlina. Wcześniej, już w piątek, swoje drugie spotkanie w nowym sezonie rozegrali pierwszoligowi piłkarze Banika Ostrawa. Poza zasięgiem drużyny z Ostrawy była Slavia Praga, która zwyciężyła w własnym stadionie 3:1. Drugoligowych piłkarzy Banika Most poprowadził w Karwinie 38-letni szkoleniowiec Vít Raszyk – absolwent Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie. Wywiad z Zaolziakiem, który w nowym sezonie przejął ambitną drużynę Mostu, pojawi się w jednym z najbliższych numerów „Głosu Ludu”.

KARWINA - MOST 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: 38. Vaněk – 74. Jiří Procházka. Karwina: Pindoch – Růžicka, Trousil, Cverna, Eismann – Janiček, Vaněk – Fiala (76. Juřena), Budínský, Zelený (68. Panák) – Urgela (84. Kurušta).

Nad Olzą w Karwinie Raju zrodził się sprawiedliwy remis 1:1. Podopieczni Jozefa Webera wyszli na prowadzenie z karnego (egzekutorem był Vaněk), wyrównał w 74. minucie Procházka. Gospodarze liczyli na więcej, ale w upale (mecz startował o godz. 10.15 i kończył tuż przed południem) sprawiali wrażenie zmęczonych i trochę zdezorientowanych.

– Jeszcze nie wszystko w naszej grze poukładane, jak trzeba. Liczę na znacznie lepszy futbol w następnych kolejkach – stwierdził nowy szkoleniowiec Karwiny, Jozef Weber. W rodzinne strony wrócił trener Mostu, Vít Raszyk, który w Karwinie w przeszłości troszczył się o zespoły młodzieżowe, a od kilku lat mieszka w Teplicach. Raszyk w nowym sezonie został głównym szkoleniowcem Banika Most, z którym ma wielkie plany. – Jest tu sporo utalentowanych, młodych piłkarzy. Nasz futbol w Karwinie jeszcze nie wyglądał najlepiej, zwłaszcza w pierwszej połowie. Zdaję sobie sprawę z tego, że to bieg na długi dystans. Chciałbym zaszczerpić chłopakom nowoczesne elementy, nową wizję futbolu – stwierdził młody szkoleniowiec, absolwent Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, a także Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, który w swojej karierze trenerskiej zaliczył staże w Londynie, Paryżu i Madrycie.

ZLIN - TRZYŃCIEC 0:0

Trzyńciec: Paleček – Zawada (64. Lisický), Vomáčka, Čelůstka, Kubáň – Motyčka, Hupka – Kundrátek (52. Lukáš), Málek, Ceplák – Dedič (63. Smetana).

Trzyńczanie zaprezentowali się w Zlinie późnym wieczorem. W trochę mniejszym upale nawiązali z faworyzowanymi gospodarzami wyrównaną walkę. Bezbramkowy wynik jest



Walka w powietrzu na stadionie w Karwinie-Raju.

efektem wyśmienitych interwencji obu golkeeperów. W końcówce spotkania trzyńciecki bramkarz Paleček zatrzymał w czystej okazji Malchárka, efektywnie wyłapując jego główkę zmierzającą w okenko. – Jak na pierwszy mecz, było niezłe. Nie przyjechaliśmy do Zlina w roli chłopców do bicia, sami wypracowaliśmy sobie kilka wyśmienitych okazji – ocenił szkoleniowiec Trzyńca, Marek Kalivoda. – Z aktywnym, nowoczesnym futbolem, chcemy uprzykrzyć życie niejednemu faworytowi tego sezonu – podkreślił Kalivoda. Trzyńczanie

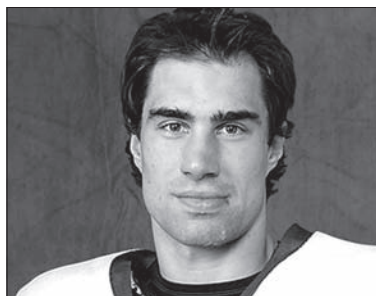
sprawiali lepsze wrażenie w pierwszej połowie (Motyčka trafił nawet w słupek), w drugiej zaznaczyła się lekka przewaga Zlina. Goście nastawili się na kontry i pomimo pasywniejszej gry mogli przechylić szalę meczu na swoją stronę. W czystej okazji spanikował jednak zmiennik Lukáš.

W najbliższej, drugiej kolejce FNL, doczekamy się pierwszych zaolziańskich derbów w tym sezonie. W sobotę o godz. 10.15 na stadionie Rudolfa Łabaja zespół Trzyńca podejmie Karwinę.

JANUSZ BITTMAR

Irgl podpisał dwuletni kontrakt z Trzyńcem

Kontrakt z klubem HC Stalownicy Trzyńciec podpisał kolejny znany hokeista. Do czeskiej ekstraklasy po siedmiu latach zagranicznych wojaży wraca Zbyněk Irgl, który w nowym sezonie wybrał grę w barwach trzyńcieckich Stalowników. 33-letni napastnik rozważał też powrót do Witkovic, gdzie stawiał swoje pierwsze profesjonalne kroki, w końcu jednak wybrał lukratywną ofertę jednego z



Zbyněk Irgl

najbogatszych klubów czeskiej ekstraklasy. Członek szerszej kadry reprezentacji RC ostatnio bronił barw Dynama Mińsk występującego w kontynentalnej lidze KHL. Wcześniej związany był z innymi rosyjskimi zespołami – m.in. Jarosławią. Zbyněk Irgl podpisał z trzyńcieckim klubem dwuletni kontrakt, dołączając do takich hokeistów, jak Rostislav Klesla czy Aron Chmielewski. Polski

napastnik Aron Chmielewski, a także kilku innych nowych zawodników w kadrze Jiřego Kalousa, zaprezentuje się w dzisiejszym meczu towarzyskim z Dynamem Mińsk zaplanowanym na godz. 17.00 w nowej Werk Arenie. To trzeci mecz kontrolny Stalowników w letnim rozkładzie jazdy. Wcześniej trzyńczanie pokonali 6:3 Liberec i przegrali 1:2 z Ołomuńcem. (jb)

Kraksy zawążyły na wyścigach w Cierlicku

Hazard z własnym zdrowiem i życiem – tak wyglądały weekendowe wyścigi motocykli na naturalnym torze w Cierlicku. Hawierzowska „Złota lampka górnicza” przebiegała w trudnych warunkach atmosferycznych. Trzech rajdowców z obrażeniami przewieziono do szpitala, stan

jednego z nich – Olina Hanáka – jest ciężki. Z powodu śliskiej nawierzchni przerwano m.in. rywalizację w najbardziej prestiżowej kategorii +600 ccm. Ostatecznie triumfował w tej klasie faworyzowany Horst Seiger z Lichtensteinu, który zwyciężył również w ubiegłej edycji zawodów. (jb)



Horst Seiger, triumfator 31. edycji wyścigów o „Złotą lampkę górniczą”.



Jaroslav Szlachta, jeden z najstarszych uczestników zawodów, zwycięzca w kat. Klasik 250 na motocyklu Yamaha z 1974 roku.



Podczas wyścigów szybkość dozwoloną przekraczano nagminnie... Karetki kilkakrotnie musiały interweniować, w jednym przypadku nawet śmigłowiec!

XXVIII Bieg o gliniany dzbanek

W ramach Gorolskiego Święta w Jabłonkowie nie mogło też zabraknąć tradycyjnej rywalizacji biegaczy wszystkich pokoleń. Oto wyniki w poszczególnych kategoriach.

Kat. rodzice z dziećmi do lat 4 (kobiety): 1. Nikol Ertstová (1. bieżący Jabłonków) 1:52, 2. Klaudia Podešva (Łomna Dolna) 2:12, 3. Elizabeth Byrtus (Bukowiec) 2:16.

Kat. rodzice z dziećmi do lat 4 (mężczyźni): 1. Matěj Peršín (Opawa) 2:21, 2. Adam Kiedroň (SKI Mosty) 2:59, 3. Jakub Václavík (Pržno) 6:03.

Kat. dziewcząt do lat 7: 1. Justyna Kantor (1. bieżący Jabłonków) 6:02, 2. Anna Václavíková (Pržno) 6:09, 3. Anna Karzelová (Luksemburg) 6:32.

Kat. dziewcząt 8-10: 1. Sylwia Byrtus (Bukowiec) 5:04, 2. Natalia Ertstová (1. bieżący Jabłonków) 5:22, 3. Teresa Kawulok (TJ Łomna Dolna) 5:34.

Kat. dziewcząt 11-12: 1. Karolina Sasynová (1. bieżący Jabłonków) 4:13, 2. Erika Zahaluková (1. bieżący Jabłonków) 4:28, 3. Kateřina Supíková (1. bieżący Jabłonków) 4:35.

Kat. dziewcząt 13-15: 1. Markéta Sikorová (1. bieżący Jabłonków) 13:10, 2. Julia Kawulok (TJ Łomna Dolna) 13:11 (TJ Łomna Dolna) 13:11, 3. Iva Štefková (1. bieżący Jabłonków) 13:28.

Kat. kobiet 16-18: 1. Daniela Čmiel (Milíkov) 13:12, 2. Janina Tacina (Nawsie) 14:34, 3. Dorota Lipowska (Nawsie) 16:13.

Kat. kobiet 19-35: 1. Danuta Dulawa (Jabłonków) 13:39, 2. Jana Byrtusová (Bukowiec) 14:48, 3. Jana Sasynová (1. bieżący Jabłonków) 14:52.

Kat. kobiet 36-50: 1. Helena Cizotková (1. bieżący Jabłonków) 13:03, 2. Miluše Bielešová (1. bieżący Jabłonków) 13:13, 3. Jarmila Jastrzemska (Wędrynia) 15:42.

Kat. chłopców do lat 7: 1. Šimon Václavík (Pržno) 6:14, 2. Jakub Karzel (Luksemburg) 6:21, 3. Tomasz Niedoba (TJ Łomna Dolna) 6:28.

Kat. chłopców 8-10: 1. František Škatula (1. bieżący Jabłonków) 4:37, 2. Franciszek Bojko (Bystrzyca) 4:57, 3. Filip Niedoba (TJ Łomna Dolna) 5:06.

Kat. chłopców 11-12: 1. Jan Lubojacki (1. bieżący Jabłonków) 4:25, 2. Marek Křišica (SKI Mosty) 4:29, 3. Bogdan Niedoba (TJ Łomna Dolna) 4:30.

Kat. chłopców 13-15: 1. René Sasyn (1. bieżący Jabłonków) 10:55, 2. Tobiáš Solowski (TJ Łomna Dolna) 11:16, 3. Andrzej Szotkowski (Mosty) 12:16.

Kat. mężczyzn 16-18: 1. Paweł Pawlak (Cieszyn) 12:07.

Kat. mężczyzn 19-35: 1. Zenon Zabost (Górki Wielkie) 10:11, 2. Jakub Sikora (Chata Girowa) 10:15, 3. Daniel Kaleta (Gródek) 10:32.

Kat. mężczyzn 36-50: 1. Daniel Karzel (Luksemburg) 10:23, 2. Miroslav Kluz (1. bieżący Jabłonków) 10:26, 3. Ladislav Sventek (Skalité) 10:45.

Kat. mężczyzn +50: 1. Władysław Martynek (SKI Mosty) 11:00, 2. Bronisław Walek (Gródek) 11:38, 3. Josef Drahoš (Jabłonków) 17:45. (jb)